



Reformy oświaty, myśl polityczna w czasach saskich

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Prezentacja multimedialna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Jerzy Topolski, *Historia Polski*, Poznań 2003, s. 162.
- Źródło: Hugo Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III*, [w:] Artur Bardach, Franciszek Bielak, Kazimierz Hartleb, *Kultura Polski. Ilustrowane wypisy źródłowe*, Kraków 1948, s. 255–258.

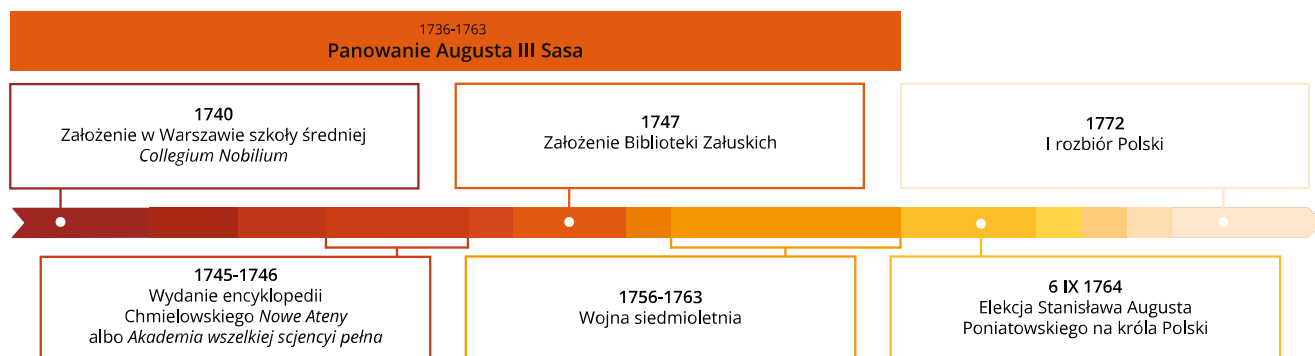


Reformy oświaty, myśl polityczna w czasach saskich

Zygmunt Vogel, *Widok biblioteki Załuskich*, 1801 r.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Wbrew negatywnym stereotypom, streszczającym się w porzekadle „za króla Sasa jedz, pij i popuszczaj pasa”, jego panowanie – oprócz paraliżu demokracji szlacheckiej – przyniosło rozbudowę szkolnictwa i pierwsze promienie oświecenia. Wpływy europejskie, w epoce światła głównie francuskie, docierały do Rzeczypospolitej za pośrednictwem saskim, a w pewnym stopniu także włoskim, i oddziaływały na warstwę magnacką oraz bogatą szlachtę.



Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY-SA 3.0.

Twoje cele

- Scharakteryzujesz, jakie elementy oświecenia przeniknęły do kultury polskiej za panowania Augusta III Sasa.
- Wyjaśnisz znaczenie pierwszej publicznej biblioteki na ziemiach polskich.
- Przedstawisz, jakie postulaty naprawy Rzeczypospolitej zgłaszali ówcześni pisarze polityczni.

Odrodzenie w upadku. Biblioteka Załuskich i ruch wydawniczy

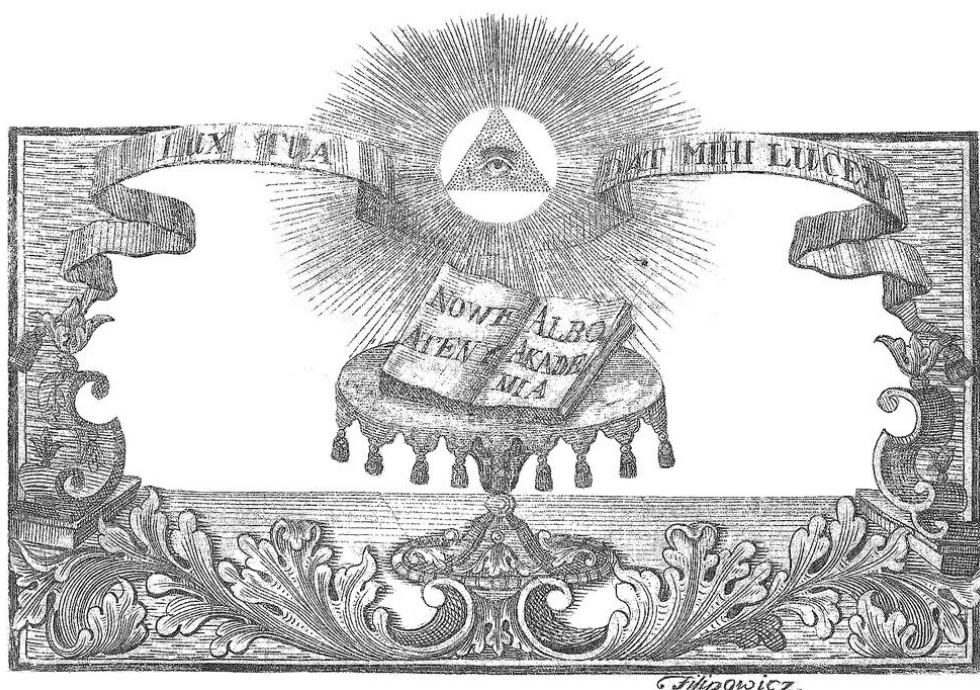


Widok biblioteki Załuskich.

Źródło: Zygmunt Vogel (1764–1826), 1801 r., akwarela na papierze, Muzeum Narodowe w Warszawie, Wikimedia Commons, domena publiczna.

Ważnym ośrodkiem upowszechniania myśli oświeceniowej stała się pierwsza w kraju publiczna biblioteka, otwarta przez braci Andrzeja i Józefa Załuskich w 1747 r. w Warszawie. Skupiła się przy niej grupa uczonych i publicystów: Maciej Dogiel publikował traktaty międzynarodowe Rzeczypospolitej, Stanisław Konarski rozpoczął edycję kompletu konstytucji sejmowych w wielotomowym wydawnictwie *Volumina Legum*, a gdańszczanin Gottfried Lengnich wydał drukiem opis ustroju Rzeczypospolitej. Ukazywały się także [periodyki](#), które miały uzupełniać, a z czasem

zastąpić popularne w czasach saskich kalendarze. Próbą usystematyzowania wiedzy była wydana w latach 1745–1746 encyklopedia autorstwa księdza Benedykta Chmielowskiego, zatytułowana *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna*. Wydana zaledwie pięć lat przed ukazaniem się pierwszego tomu *Wielkiej encyklopedii francuskiej*, z pewnością nie była dziełem tej samej miary, ale zawierała też немало przydatnych informacji.



Ilustracja znajdująca się na jednej z pierwszych stron encyklopedii wydanej w latach 1745–1746.

Powstanie Collegium Nobilium

Podstawową wiedzę przyswajano w szkołach parafialnych, które stały wprawdzie na niskim poziomie, za to ich sieć była dość gęsta. Szlachta zdobywała wiedzę w ponad stu kolegiach, prowadzonych przez jezuitów i konkurujących z nimi [pijarów](#). Z tego ostatniego zakonu wywodził się Stanisław Konarski, który w 1740 r. założył w Warszawie Collegium Nobilium – szkołę średnią wzorowaną na zachodnich szkołach rycerskich, mającą kształcić młodych magnatów na świadomych obywateli. Wkrótce potem inne szkoły [pijarskie](#), a następnie jezuickie, zaczęły naśladować reformy Konarskiego. W ten sposób stworzono mocny fundament pod dalszy rozwój oświaty w epoce stanisławowskiej.



Collegium Nobilium po przebudowie przez Zawadzkiego w 1788 r.

Źródło: Zygmunt Vogel, *Widok konwiktu Pijarów*, Wikimedia Commons, domena publiczna.

Republikańska myśl polityczna

W czasach saskich twórczość pisarzy politycznych, którzy dążyli do zreformowania Rzeczypospolitej, określano mianem nurtu republikańskiego, gdyż chcieli oni zagwarantować zachowanie wolności. Istotą tego kierunku było przekonanie, że aby wyjść z [anarchii](#), a zarazem uniknąć [absolutyzmu](#), trzeba, z jednej strony ograniczyć [prerogatywy](#) monarchy, z drugiej zaś – uzdrowić parlamentaryzm. Temu pierwszemu miało służyć odebranie władcy prawa do nominowania na urzędy i rozdawania [królewszczyzn](#), sądzono bowiem, że uprawnienia te pozwalają mu korumpować poddanych i dokonywać [absolutystycznych](#) zamachów. Ograniczeniu praw monarchy miało towarzyszyć także wzmocnienie sejmu, przede wszystkim poprzez ograniczenie *liberum veto*. W powszechnej

opinii szlachty stanowiło ono jednak „żrenicę wolności”, dlatego pisarze nurtu republikańskiego nie mówili o jego całkowitym zniesieniu. Rozróżniali oni *liberum veto*, tzn. przeciwstawienie się pojedynczego posła konkretnej ustawie, oraz *liberum rumpo* – zasadę, że sprzeciw posła wobec konkretnej ustawy powoduje zerwanie sejmu. O ile to pierwsze uznawano za dopuszczalne, o tyle drugie – a tak dotąd rozumiano samo *liberum veto* – należało bezwzględnie znieść. Sejm miał mieć charakter kadencyjny (co oznacza, że miał być stale gotowy do wznowienia obrad przez trwającą rok lub dwa kadencję), a także przejąć prawo mianowania i kontrolowania ministrów.

Wprowadzenie takich zasad ustrojowych zaproponował już w 1703 r. Stanisław Dunin-Karwicki. Późniejsi autorzy – Leszczyński w *Głosie wolnym, wolność ubezpieczającym* czy Konarski w *O skutecznym rad sposobie* – modyfikowali jego propozycje, mniej radykalnie ograniczając władzę królewską i pragnąc przeszczepić na grunt polski rozwiązania angielskie lub szwedzkie. Niemniej w ogólnych zarysach pozostawali oni wierni republikańskiej wizji dobrego rządu, gwarantującego zachowanie wolności przy jednoczesnym poskromieniu **anarchii**. Natomiast akceptacja **absolutyzmu** w polskiej myśli politycznej XVIII w. była rzadkim wyjątkiem, co jest zrozumiałe, zważywszy na niepopularność saskich prób przeszczepienia tego modelu ustrojowego na grunt polski oraz fakt, że ambicją piszących nie było tworzenie abstrakcyjnych wizji, lecz proponowanie realnego programu zmian.



Stanisław Konarski – dramatopisarz, poeta, publicysta, reformator szkolnictwa i założyciel Collegium Nobilium.

Źródło: przed 1750 r., olej na płótnie, Muzeum Narodowe w Warszawie, Wikimedia Commons, domena publiczna.

Słownik

anarchia

(gr. *anarchia* – bezrząd, *a-* / *an-* – przedrostek wskazujący na brak, niedostatek czegoś + *archos* – władca, wódz) brak władzy, forma struktury społeczno-politycznej, w której nie istnieje żadna oficjalna władza państwowa i nie obowiązują żadne normy prawne; potocznie: bezprawie, samowola, chaos

absolutyzm

(z łac. *absolutus* – zupełny, bezwzględny) system władzy we wczesnonowożytnej Europie, w ramach którego władca sprawował niemal nieograniczoną władzę

królewszczyzna

dobra ziemskie należące do króla; od XVI w. w Rzeczypospolitej dobra państwowe

prerogatywa

(z łac. *praerogativa* – przywilej) szczególne uprawnienie wynikające z zajmowanego stanowiska lub pełnionej funkcji

periodyk

(z franc. *périodique* od gr. *periodos* – faza, okres) ukazujące się regularnie czasopismo

pijarzy

potoczna nazwa członków Zakonu Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych; był to katolicki zakon męski założony w Rzymie przez św. Józefa Kalasantego pod koniec XVI w. Działalność zakonu skupiała się na prowadzeniu szkół dla młodzieży męskiej, początkowo przede wszystkim z ubogich rodzin. W drugiej połowie XVII i w XVIII w. zakon stworzył sieć szkół w kilku krajach europejskich, w tym w Polsce, konkurując pod tym względem z jezuitami. Stanisław Konarski założył Collegium Nobilium w Warszawie, zapoczątkowując tym samym reformę oświaty w Rzeczypospolitej, a wielu pijarów współpracowało z Komisją Edukacji Narodowej. W XIX w. nastąpiła kasata większości polskich placówek

Słowa kluczowe

edukacja, Collegium Nobilium, reformy Konarskiego, *liberum veto*, szkoły parafialne, Rzeczpospolita w XVIII w., czasy saskie, polskie oświecenie

Bibliografia

Czasy saskie. Wybór źródeł, oprac. J. Feldman, Wrocław 2004.

J.A. Gierowski, *Wielka historia Polski*, t. 5, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001.

Rzeczpospolita w dobie upadku 1700–1740. Wybór źródeł, oprac. J.A. Gierowski, Wrocław 1955.

J. Kozłowski, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław 1986.

J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Warszawa 1984.

Prezentacja multimedialna

Polecenie 1

Zapoznaj się z prezentacją, a następnie wykonaj kolejne polecenia.

Materiał audio dostępny pod adresem:

<https://zpe.gov.pl/b/P1DkDoim3>

1

20. Nauczyciel powinien się odznaczać uprzejmością, łagodnością i jak największą przystępnością, chociaż tępość, niedbalstwo czy upór chłopców wywołują oburzenie i bywają dla nauczycieli wielkim udręczeniem. Muszą oni pilnie wystrzegać się popędliwości, nie unosić się, nie krzyczeć, nie obrzucać uczniów wyzwiskami, nie naigrywać się z mniej zdolnych, unikać starannie wszelkiej szorstkości i wybuchów gniewu, słów ostrych i obelżywych, gdyż one jeszcze bardziej zaciemniają i ogłupiają umysły chłopiąt, którzy wtedy po prostu tracą przytomność. Nauczyciel powinien nimi kierować łagodnie i z dobrocią. Gdy zajdzie potrzeba nagany, niechaj nie udziela jej nigdy na gorąco i w gniewie, bezpośrednio po przestępstwie, kiedy jest jeszcze pod świeżym wrażeniem przewinienia, lecz zawsze pewien czas poczeka, a potem postąpi z największą roztropnością, ale zarazem stanowczo, surowo i poważnie.

21. Nauczyciel uprzejmy, grzeczny, wykształcony, roztropny i sam dobrze wychowany, będzie się zawsze wstrzymywał od brzydkich i ordynarnych przezwisk, jak osioł, bydlę itp., a tym bardziej od słów karczemnych lub obelżywych – nawet wobec najuboższych, bo wobec szlachty byłoby to wprost niebezpieczne. Takie barbarzyństwo

*i niepowściągliwość w mowie powinny być notowane przez prefekta jako najcięższe przestępstwa u nauczycieli i jak najostrzej skarcone, a przez przełożonych surowo karane.
[...]*

23. Gdyby możliwe było wykreślenie ze szkół naszych kary chłosty, to należałoby sobie tego bardzo życzyć. Przynamniej więc postępujemy tak, by szkoły nie zasługiwały sobie na nazwę „katowni” i „jatek dziecięcych”, a nauczyciele na nazwę bitników, dzierżkijów, katów i rzeźników. Trzeba więc trzymać się owej ważnej i duchem umiarkowania tchnącej rady, jaką wychowawcom dają ludzie mądrzy i przestrzegać zawsze tej już samą roztropnością zaleconej zasady: nie trzeba mianowicie chłostać chłopców za zaniedbanie szkolnych obowiązków, zadań itp., ani nawet za częściej powtarzające się wybryki, za wybuchy gniewu lub nawet lekkie uchybienie pobożności w kościele, za harde odpowiedzi ani za niewłaściwe spełnianie jakiegoś obowiązku lub inne jakieś przestępstwa, lecz wyłącznie i jedynie za upór, krnąbrność i zawziętość.

Źródło: *Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, cz. 5, Oświecenie, oprac. S. Możdżeń, Kielce 1993, s. 39–41.

2

Cóż dopiero o tych mówić matematyki częściach, które do rozmaitych naszych w tym życiu służą wygod? Nie dosyć albowiem, że mechanika do pojęcia wielu w naturach rzeczy wiele rozumowi naszemu udziela światła, nieskończone nam jeszcze, i do życia naszego wielce potrzebne przynosi pożytki. Komuż winniśmy tyle wynalezionych na świecie machin początki, jeżeli nie mechanice? Mechanika wozy, młyny, zegary, rzemiosła, i służące do nich wynalazła instrumenta, i wiele takich wymyśliła sposobów, przez które by się bez ciężkiej i niepożytecznej obejść mogło pracy.

*W jaskiniach i ciemnych lochach, w lasach i pod
czystym chyba przyszłoby nam wszystkim
mieszkać niebem, gdyby nam tak potrzebnej do
wygodnego pomieszkania architektura nie
odkryła sztuki, za której teraz pomocą Bogu
poświęcone kościoły, wspaniałe pałace,
obszerne gmachy, rozkoszne ogrody, i do
wzbudzenia nawet w ludzkich podziwieniu
oczach kształtne, ozdobne i kosztowne
wystawić możemy budynki. Na czymże, proszę,
najbardziej państwa całego zdrowie, całość,
obrona, i powszechne wszystkich
bezpieczeństwo polega, jeżeli nie na fortecach
i innych wojennych siłach? jakżebyśmy państw
naszych strzec granice i następującym dać
odpór nieprzyjaciołom zdołali, gdyby nas
architektura wojenna jak obozy formować,
wojsko szykować, fortece atakować i bronić,
zamki i miasta nie nauczyła wzmacniać? Z tej ci
to szkoły wodzowie w rozłożeniu obozów
ostrożni, w nacieraniu na nieprzyjacielskie pułki
sztuczni, w obronieniu się odważni;
indziejnierowie do rychtowania dział doskonali,
żołnierze w wojennym dobrze wyćwiczeni
wychodzą kunszcie. Cóż mówić o statyce? która
do największych windowania ciężarów łatwe
dla rzemieślników wynalazła sposoby?*

Źródło: *Czasy saskie. Wybór źródeł*, oprac. J. Feldman, Wrocław
2004, s. 212–219.



Zygmunt Vogel, domena publiczna, Wikimedia Commons

4

*Uznajemyć my prawda, że nam liczne wojsko
potrzebne, myślimy o niem, czyli zdajemy się od
tak wielu lat myśleć, ale cóż, wszystko żal się
Boże, bez skutku. [...]*

*Pomyślisz WMMPan pewnie, skądże tedy
będzie wojsko, a wojsko liczne, jakiego wielkość
kraju i rozległość granic wyciąga [...].*

*Postanówmy cło generalne, nie tylko od zboża,
i co ziemia nasza rodzi, ale też od wszelkich
inszych towarów, ażeby wszyscy bez żadnej
ekscepcyi zarówno płacili.*

[...]

*1) Postanowić czopowe i szelężne generalne, nie
tylko w miastach królewskich, ale po wszystkich
inszych duchownych i szlacheckich dobrach.*

2) Podnieść cenę trunków [...].

*Nie zawadzi przypomnieć niektóre insze, już
nieraz proponowane sposoby, jako to monopoli
a tabaczne i papierne, które w inszych krajach
znaczną czynią importancyją; tudzież młynowe,
do którego Rzplta udawała się niedawno, talar
czyli dwa od koła, według różności młynów.*

*Postanowienie jednakowej miary i wagi w całem
królestwie, do zboża, do trunków i da wszelkich
inszych towarów, nie może, tylko być
pożyteczne [...].*

[...]

*Tu mi przychodzi refleksyja: Czy nie mógłby przy
tej okoliczności tak szkodliwy dobru
pospolitemu zwyczaj zrywania sejmów, na który
wszyscy się powszechnie i słusznie skarżymy,
i który nas na koniec o zgubę przyprowadzi, czy
nie mógłby, mówię, być rozumnie naprawiony?*

*Wiesz WMMPan że czasem dla utrzymania
i wyrobienia mizernego jakiego prywatnego
interesu, kładą tę dziwną i niepojętą klauzulę,
etiam cum discrimine [także ze szkodą] sejmu.*

[...] Jeżeli nie masz na który punkt zgody, czemuż go w reces nie puścić, a insze, które bez kontradykcyi, utrzymać. Ta zaś materyja aukcyi wojska, jako już determinowana na sejmikach, ażeby na sejmie koniecznie stanęła, i oraz, aby żaden poseł sejmu rwać się nie ważył, do łożyc i obostrzyć w instrukcjach potrzeba.

Źródło: *Historia Polski 1648–1764. Wybór tekstów źródłowych*, oprac. B. Baranowski, J. Bartyś, J. Michalski, Warszawa 1956, s. 163–167.

Pytam Cię się [...] któżkolwiek to czytać raczysz [...] czyli masz doprawdy za żadnej wątpliwości niepodległą rzecz tę, że nam sejmów koniecznie potrzeba? że bez sejmów stać wolność i rząd Polski żadną miarą nie może? że żadnym potrzebom i nieszczęściom publicznym bez sejmów nigdy radzić i zabiec nie można? Bo jeżeli wątpisz jeszcze cokolwiek o tym, że do stałości i rządu tej Rzeczypospolitej są koniecznie potrzebne sejmy? to ja więcej z Tobą nic do mówienia nie mam. [...] Cóż ty tedy rozumiesz tej najpierwej i najbardziej potrzebnego ojczyźnie? [...] Że na przykład poprawy w administrowaniu sprawiedliwości Ojczyźnie essencjalnie potrzeba? A ja mówię, że sejmu na tę poprawę potrzeba. Ty mi rzeczesz, że naprzód siły i obrony dla bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego ojczyźnie potrzeba? A ja mówię, że sejmu na tej opatrzenie i ustanowienie obrony potrzeba. Ty mówisz, że dochodów publicznych na tak wielkie ekspensa do zbyt szczupłego skarbu Rzeczypospolitej przyczynić i zregulować potrzeba? A ja mówię, że sejmu na to skarbu przyczynienie i zregulowanie potrzeba. Ty mówisz, że niewolnicze i ciężkie pogłównie znieść a insze znośniejsze i łatwiejsze podatki uchwalić potrzeba? A ja mówię, że sejmu na to zniesienie, na to uchwalenie potrzeba. Ty mówisz, że

*najpierwej tak szkaradną monetę poprawić,
lepszą wprowadzić, mennicę otworzyć, złej
monecie wstrępu do kraju skutecznie zabronić
potrzeba? A ja mówię, że sejmu na tę poprawę
monety, na zabronienie złej, na otwarcie
mennicy, na wynalezienie środków, jak ją
utrzymać, potrzeba. Lecz nie powtarzajmy
darmo [...] bo gdy Ty mnie tysiąc potrzeb
Ojczyzny wyliczysz? Ja Tobie nie mogę inaczej,
tylko tysiąc odpowiedzieć razy, że i na to, i na
drugie, i na setne, i na tysięczne, sejmów,
sejmów najpierw koniecznie potrzeba. Apeluję
do wszystkich rozumnych patriotów i świata
całego, niech każdy rozsądzi, czy to dobrze
mówię [...]. Bo każdy, kto cokolwiek myśli,
jawnie to widzi, że rady i sejmy, jak każdej tak
i naszej Rzeczypospolitej nade wszystko i przed
wszystkim najpotrzebniejsze są, bo bez rady na
wszystkim giniemy.*

Źródło: Henryk Olszewski, *O skutecznym rad sposobie*, seria
Dzieje Narodu i Państwa Polskiego, Krajowa Agencja
Wydawnicza, Kraków 1989, s. 65.

6

- 1. Żebyśmy perpetuum consilium [stałą radę]
albo ustawiczną rad i dyspozycją mieć mogli,
tak na postronne przypadki, jako i do
domowego rządu, niech tedy sejmy będą od
roku do roku ustawiczne tak jako trybunały
z wolną do czasu limitą [odroczenie] i znowu
reasumpcją [wznowienie] podług potrzeb
Rzeczypospolitej. [...]*
- 3. Żebyśmy, gdy przyjdzie do walnej elekcyjej,
porzuciwszy całe kandydacyje cudzoziemskie
odmienili w tym modus elekcyjej [sposób
elekcyj]. A jakośmy przedtem za jakieś arcanum
status [tajemnicę stanu] mieli nie brać Polaka na
tron, tak żebyśmy na potem to arcanum obrócili
na cudzoziemców i tylko indygenów
[krajowców] swoich obierali, ludzi takich, którzy
dali próbę swojej godności, którzy na usługę*

*Rzeczypospolitej lata swe trawiąc dobrze się
sprawowali [...].*

*4. Żeby zaś domowa między familijami zazdrość
(która zwyczajnie Piastów z konkurencyjej
spychała) uspokoiła się, opisać alternatę
[następstwo] w elekcyjach, [...] żeby
kandydatem na królestwo nikt z tegoż domu nie
mógł być, chyba aż na czwartą elekcyję, tak
i drugim domom dostanie się tegoż honoru i nie
będzie się dom jeden wbijał w ambicyję. [...]*

*5. Żeby milicyją regularną [stałe wojsko]
ustanowić i płacą wojsku ordynaryjną [stałą]
obmyślić, nie referując się do sejmów ani
sejmików.*

Źródło: *Rzeczpospolita w dobie upadku 1700–1740. Wybór
źródeł*, oprac. J.A. Gierowski, Wrocław 1955, s. 239–241.

*Skarb koronny w prowenta swoje zwykle dosyć
ubogi, teraz zaś w tychże samych i kredycie cale
upadły, prenumeratami i awansami znacznych
sum obciążony, aby mógł powstać, długi
zaciągnięte bonifikować i przyść ad prfmaevos
ereditus [do pierwotnego znaczenia], na
suplementowanie ustawicznych ekspens, na
potrzeby i ekspedycyje publiczne J.K.M.p.m.m.
życzy przeszkadzające impedimenta per rigores
legum tollere [znieść trudności przy pomocy
zarządzeń prawnych], pomagające zaś remedia
[lekarstwa] jako najdoskonalsze providere et
circumscribere [przewidzieć i opisać], Inter
impedimenta nociva et praeiudiciosa [między
przeszkody szkodliwe i sprzeczne z prawem]
kładzie się abominabilis desolatio [okropne
spustoszenia] miast koronnych, per
oppressiones et abusivas impositiones et
extorsiones [przez ciężenie i bezprawne
nakładanie i wyciąganie] niestusznych
podatków, wygnanie z nich tak wielu kupców,
rzemieślników i innych pożytek Rzpltej
przynoszących ludzi, także zagęszczone nazbyt*

egzorbitancyje, dawanie protekcyj kupcom, Żydom, postanowienia i brania nowych myt, przedtem nigdy nie praktykowanych z srogimi depaktacyjami, wiolencyjami i szarpaninami tak dalece, że z tej przyczyny już prawie wszystkie upadły kommercyja, a co większa, vicini principes [sąsiedni władcy] o agrawacyją swoich poddanych quaerulantur [skarżą się i odgrają represaliis [odwetem].

Inter media zaś divitias publicas iuvantia et promoventia [między środkami zaś wspierającymi i zwiększającymi bogactwa publiczne] J.K.M.pmm. rozumie [...] reductionem monety [...] czyli wygubienia szelągów, otwarcie mennice [...]. Przy tym procurationem et elaborationem [zajęcie się i wydostanie] srebra in copia [w obfitości] z gór dawniejszych i nowych sollicita indagatione [przez specjalna poszukiwania] wielmożnego podskarbiego koronnego wynalezionych, także instauralionem depositoriorum [stworzenie obowiązkowych składów] na wszelkie towary, a osobliwie na te, które się rodzą w państwach Rzpltej signanter [zwłaszcza] żeby się nie godziło wełny za granicę wywozić i żeby z niej sukna i insze mataryje były robione, które tak drogo za granicą z wielką stratą kupować musimy.

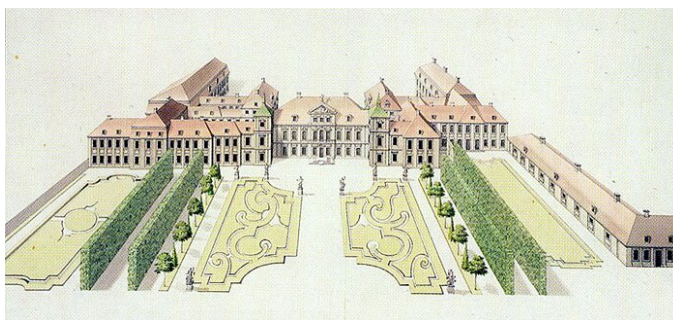
Źródło: Józef Andrzej Gierowski, *Wielka historia Polski*, t. 5, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001, s. 285.

8

Trzecia cyrkumstancyja potrzebująca restauracji tego budynku [Rzeczypospolitej] po założonych fundamentach i wyniesionych ścianach jest dach, przez który rozumie się securitas interna [bezpieczeństwo wewnętrzne]. Od niezgód naszych wichry odarty ten dach, nic nas nie zasłania a tempestate [od burzy] ustawicznych rewolucyj, tak dalece, że tak rzekę, jak w starym i zbutwiałym gmachu zewsząd na nas kapie.

Przykrycie najbezpieczniejsze powinna być protekcja Boska, której się spodziewać nie możemy, jeżeli vitia [grzechy] pospolite w narodzie naszym nie wykorzeniemy, jako to: krzywoprzysięstwa, rozwody, opresyje ubogich, krzywdy bliźniego, nieszczerości, zawziętości, zbytki i inne, a przytym, jeżeli się nie chwycimy tego wszytkiego, na czym w inszych pospolitościach securitas interna [wewnętrzne bezpieczeństwo] zawisła, to jest: na dobrych radach, na egzekucji praw, na powadze et fideli administratione magistratuum [i właściwym zarządzaniu urzędów], a zwłaszcza na zgodzie powszechnej i dobrym porządku. Prawda, że u nas nie schodzi na dobrych radach, ale coś po nich, kiedy ich prywaty słuchać nie dopuszczają, [...] nie schodzi na prawach, ale jaka forma stanowienia ich, jaka potym ich observantia [przestrzeganie], fatalis eventus probat [zły skutek ukazuje]; nie schodzi na powadze urzędów tak dalece, że jej częściej zażywamy na opresyją słabszych, niż na sprawiedliwe exercitium [wykonywanie] tej powinności, do której nas różne funkcje obligant [zobowiązują]. Co do zgody i porządku spodziewać się nie podobna intanta dissolutione [w takim rozproszeniu], bo taki status [stan], jako nasz, anielskiej bardziej naturze, żadnym pasyjom nie podległej, niż ludzkiej convenit [przystoi]; gdyż to rzecz niepojęta, jako może królestwo subsitere [przetrwać] bez sprawiedliwości w sądach, bez zgody w radach, sine disciplina militari [bez dyscypliny wojskowej] w wojskach, bez pieniędzy w skarbie, bez żadnego porządku in politie.

Źródło: Józef Andrzej Gierowski, *Wielka historia Polski*, t. 5, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001, s. 385.



Johann Friedrich Knöbel, 1765 r., domena publiczna,
Wikimedia Commons

Pałac Saski, XVIII w. Pałac Saski był częścią zaplanowanej z wielkim rozmachem, ale niezrealizowanej w całości jednej z największych inwestycji urbanistycznych XVIII-wiecznej Warszawy.

10

A kiedy więc państwo bez sprawiedliwości, bez dostatku, bez obrony, bez utrzymania w swojej powinności każdego, bez prawa egzekucyi, bez stałego pokoju, tez dobrej wojny, tez decyzji niezliczonych interesów, bez bezpieczeństwa granic, bez porozumienia się i zachowania z sąsiadami, bez porządku, bez rządu stać żadną miarą nie może, a to wszystko być nie może bez rady – toć raz, wolny szlachecki narodzię, wbijmy to sobie do głowy, że królestwo nasze stać bez rady żadną miarą nie może; chyba że królestwo niesprawiedliwe, słaba, ubogie, bezludne, zamieszane bezprawne, bezbronne, szarpane i od każdego deptane, stać długo może. A kiedy stać to królestwo nie może bez rady, toć stać nie może bez sejmików i sejmów, bo to Jest nasza rada. A kiedy nie może stać bez sejmików i sejmów, upaść koniecznie musi. A kiedy upaść musi bez sejmików i sejmów, toć sejmiki i sejmy ordynaryjne utrzymać trzeba; a kiedy sejmiki i sejmy rwą się, bo rwać się naturalnie muszą [...] dla jednej tej terażniejszej rad formy, to jest dla danej każdemu dobremu i złemu, zupełnej mocy rwania sejmików i sejmów, kiedy mówię prze tę nadludzką

kondycją, aby wszyscy na jedno się koniecznie bez ekscepcyi żadnego zgodzili, rwą się sejmiki i sejmy, toć się naprzeciw przez jeden zakaz rwania sejmów, przez przywróconą pluralitas [większość] w radach powagę utrzymać mogą. To więc ten jeden sposób utrzymania sejmiki i sejmy, utrzyma rady: a gdy rady jedne utrzymują Ojczyznę, toć ten jeden pluralitatis sposób utrzyma Ojczyznę. Utrzymanie zaś ojczyzny, cóż to jest? Tylko utrzymanie wolnej i swobodnej, jaka była za przodków naszych Rzpltej, utrzymanie tej złotej wolności, która tak nam smakuje. Toć już więc tej pożądanej wolności polskiej, ale wolności prawdziwej, utrzymanie nie jest żadnym innym sposobem podobne, tylko jedną radą skuteczną przez powrócenie decyzji przy większej liczbie na sejmach; inaczej ginąć sejmy, ginąć rady, ginąć królestwo, ginąć Ojczyzna, ginąć wolność polska, ginąć wszystko musi i zginie.

Źródło: Józef Andrzej Gierowski, *Wielka historia Polski*, t. 5, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001, s. 388.

- 1. Królewszczyny wszelkie, z wyjątkiem starostw sądowych, dóbr stołu królewskiego i wszelkich innych uprzywilejowanych lub zasiedzeniem emfiteutycznym obciążonych (które by wyjątkowo prawom z dawna nabytym i nadal podlegać miały), we wszystkich prowincjach, województwach, ziemiach i powiatach Korony i W. Księstwa Litewskiego obrócone być mają na dochód Rzeczypospolitej. [...] place wojsku według rozkładu na sejmach walnych ustanowionego rozpłacać [...].*
- 2. Toż samo rozporządzenie zastosowanym być ma i do dóbr duchownych, którzy nie mając powodu do oglądania się na żadne potomstwo względem matki-ojczyzny wieczyste mają przykazane zobowiązanie.*

3. Podatki te z dóbr szlacheckich dziedzicznych za przyzwoleniem postów uchwalane, nie ustające ani na czas wojny, ani na czas pokoju, prawem wieczystym i nienaruszalnym na sejmie raz na zawsze mają być ustanowione; które to podatki wraz z innymi dochodami z dóbr królewskich i duchownych, z kwart, z hibern etc., etc. u komisarzy skarbowych wyżej pomienionych wnoszone i przez nich rozchodowane być mają pod grozą przymusu siły i surowością wyżej nadmienioną [...].

5. Wojsko tak z Korony, jak z W.Ks. Litewskiego ograniczonym co do liczby być ma, a mianowicie piechoty 18 000 i tyleż jazdy w amunicję i wszelkie przybory wojenne porządnie zaopatrzone; obmyślając i z wszelką usilnością przestrzegając przede wszystkim husarzy uzbrojenia, które by po wszystkie czasy królestwa za nie ustającymi nigdy, ma się rozumieć, zasługami służyło ćwiczone w polskim języku do komendy i rozkazów oficera ze szlachty i u granic ojczyzny, gdzieby wojna wybuchła, bez czynienia ludziom żadnej uciążliwości obozowało. Wodzowie przez królów obierani być mają z władzą do trzech lat tylko trwać mająca i żadnych innych służb ani urzędów publicznych, zarówno jak żaden inny żołnierz, piastować nie będą mogli. A jeśli sprawę dzielnie poprowadzą, na wstawienie się sejmu królowie dowództwo przedłużyć im będą mogli [...].

Źródło: *Rzeczpospolita w dobie upadku 1700–1740. Wybór źródeł*, oprac. J.A. Gierowski, Wrocław 1955, s. 242–246.

Polecenie 2

Przeanalizuj teksty oznaczone przede wszystkim numerami 4–7 oraz 10–11. Wyjaśnij, dlaczego podejmowane przez Augusta II Mocnego próby reform ustrojowych Rzeczypospolitej okazały się nieskuteczne.

Twoja odpowiedź

Polecenie 3

Na podstawie m.in. tekstów Stanisława Potockiego oraz Stanisława Konarskiego (*O skutecznym rad sposobie*) omów proponowane reformy mające na celu ograniczenie praktyki zrywania sejmów.

Twoja odpowiedź

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Wskaż, przez kogo została otwarta pierwsza w Polsce biblioteka publiczna.

☐ Stanisław Konarski

☐ Jędrzej Kitowicz

☐ Andrzej i Józef Załuscy

☐ August III

Ćwiczenie 2



Dopasuj do autorów tytuły ich publikacji.

Nowe Ateny

Benedykt Chmielowski

O skutecznym rad sposobie

Stanisław Konarski

Głos wolny wolność ubezpieczający

Stanisław Leszczyński

Ćwiczenie 3



Wyjaśnij różnicę pomiędzy *liberum rumpo* a *liberum veto*.

Twoja odpowiedź

Ćwiczenie 4



Wymień, jakie elementy oświecenia przeniknęły do kultury polskiej za panowania Augusta III Mocnego.

Twoja odpowiedź

Ćwiczenie 5

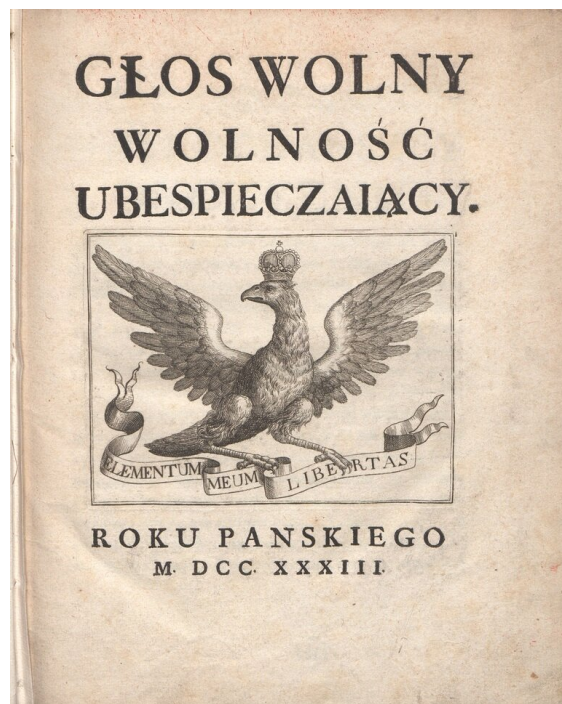


Wyjaśnij rolę encyklopedii w kształtowaniu się światopoglądu oświeceniowego.

Twoja odpowiedź



Przeanalizuj ilustrację, a następnie wykonaj zamieszczone pod nią polecenia.



Okładka traktatu politycznego *Głos wolny wolność ubezpieczający*.

Źródło: 1743 r., Biblioteka Narodowa, domena publiczna.

Napisz, komu przypisywane było powyższe dzieło.

Spośród wypisanych propozycji reform zaznacz trzy, które były w nim postulowane.

☐ nadanie chłopom wolności osobistej

☐ wzmocnienie armii

☐ zniesienie *liberum veto*

☐ reforma oświaty

☐ reforma wolnej elekcji

☐ oczynszowanie chłopów



Przeczytaj tekst źródłowy i na jego podstawie oraz własnej wiedzy wykonaj polecenie.

((Hugo Kołłątaj

Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III

Kraj nasz był dość zaopatrzony w liczbę szkół pospolitych. Nie było województwa a nawet powiatu, w którym by nie znajdowało się kilka kolegiów zakonnych. Nie zbywało zatem w Polsce na wychowaniu i ćwiczeniu szkolnym, ale zbywało na dobrym. Przed r. 1750 wszystkie akademickie i zakonne szkoły zaniedbały wydoskonalenia polszczyzny, dobrej wymowy w polskim i łacińskim języku. Niezrozumiane reguły w gramatyce, suche koncepta [pomysły] w retoryce zabijały czas uczniom. Sama łacina kosztowała blisko sześć lat. Gdyby przynajmniej znaczna liczba uczeni cały kurs potrzebnych nauk odbywała! Ale nie – bardzo mało kto doszedł do retoryki [retoryką nazywano przedostatnią klasę szkoły średniej], jeszcze mniej wiedział, co zawiera w sobie filozofia, lub miał sposobność nauczyć się jakiej jej części. Szkolna edukacja poszła w pośmiewisko, trzeba było wyszedłszy na świat i odżałowawszy straconego czasu ćwiczyć się na nowo wedle losu i powołania swego, aby przecie co umieć. Z tej przyczyny powszechnie owe powtarzano przysłowie: „szkolny rozum”, jak gdyby chciano mówić: niedowarzony, nieusposobiony do społecznego i obywatelskiego życia.

[...] Za staraniem Konarskiego pijarowie odmienili zupełnie szkołę swą wewnętrzną; każdy nowicjusz musiał się najpierw ugruntować w języku francuskim i polskim. Z tej pierwszej próby nauczycielskiego powołania wyszłych młodych pijarów ćwiczano w wymowie krajowej i łacińskiej. Dalej wedle skłonności i zdatności, jedni brali się do nauk matematycznych i fizycznych, drudzy do filozofii moralnej [filozofia moralna wyjaśniała podstawy obowiązków moralnych] czyli prawa

natury, politycznego i narodów, cło historii i geografii. Zachęcano ich do czytania dzieł najświeższych, w języku francuskim wychodzących, do tłumaczenia onych na polski język.

Usposobieni przez nową reformę wprowadzili do swych szkół ten sam sposób, który przed kilku laty zaprowadzony był do Collegium Nobilium. Gramatyka łacińska wydana w języku polskim, wzory pięknego pisania w nowicjacie zaprowadzone dostały się do wszystkich szkół. Geografia, historia, lepsza logika [nauka prawidłowego myślenia] jakiegokolwiek nowej fizyki początki, były to nauki, do których przykładano się w szkołach pijarskich.

Źródło: Hugo Kołłątaj, *Stan oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III*, [w:] Artur Bardach, Franciszek Bielak, Kazimierz Hartleb, *Kultura Polski. Ilustrowane wypisy źródłowe*, Kraków 1948, s. 255–258.

Wskaż zdania prawdziwe i fałszywe.

Zdanie	Prawda	Fałsz
Reforma szkół pijarskich była wzorowana na Collegium Nobilium.	☐	☐
Głównym problemem oświaty pierwszej połowy XVIII w. był anachroniczny program nauczania.	☐	☐
Collegium Nobilium było szkołą przygotowującą do zawodu dzieci mieszczańskie.	☐	☐

Ćwiczenie 8



Zapoznaj się z poniższymi źródłami, a następnie wykonaj polecenie.

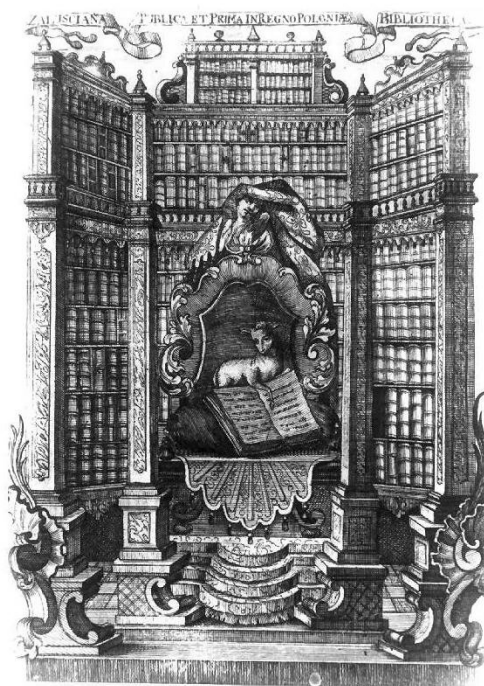
Źródło A



Budynek dawnego Collegium Nobilium.

Źródło: Hubert Śmietanka, Wikimedia Commons, licencja: CC BY-SA 2.5.

Źródło B



Źródło C

((Jerzy Topolski

Historia Polski

August III okazał się władcą zdolnym, choć nie wybitnym, wcale – jak to wykazał Jacek Staszewski – nie „gnuśnym” czy „marionetką” w ręku urzędników, w Europie poważanym, wykształconym i pracowitym, mecenasem sztuki, umiejącym dobierać sobie współpracowników. [...] okres panowania Augusta III był czasem pozytywnych przemian w dziedzinie edukacji i nauki. Idee wczesnego oświecenia znajdowały coraz bardziej podatny grunt [...].

Źródło: Jerzy Topolski, *Historia Polski*, Poznań 2003, s. 162.

Rozstrzygnij, czy źródła A i B potwierdzają tezę zawartą w źródle C.

☐ nie

☐ tak

Uzasadnij, że przedstawione źródła potwierdzają przeprowadzoną w XVIII w. reformę oświaty i kultury.

Twoja odpowiedź

Dla nauczyciela

Autor: Stanisław Mrozowicz

Przedmiot: Historia

Temat: Reformy oświaty, myśl polityczna w czasach saskich

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum

Podstawa programowa:

Zakres podstawowy

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Zakres podstawowy

XXVI. Rzeczpospolita w XVIII w. (od czasów saskich do Konstytucji 3 maja). Uczeń:

1) opisuje i ocenia sytuację wewnętrzną i międzynarodową Rzeczypospolitej w czasach saskich;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- omawia elementy oświecenia obecne w kulturze polskiej za panowania Augusta III Mocnego;
- charakteryzuje postulaty naprawy Rzeczypospolitej zgłaszane przez pisarzy politycznych;
- wyjaśnia, czym były Collegium Nobilium i Biblioteka Załuskich oraz jaką rolę odegrały w rozpowszechnianiu idei oświeceniowych.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- rozmowa nauczająca z wykorzystaniem ćwiczeń interaktywnych;

- analiza materiału źródłowego (porównawcza);
- dyskusja.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca w grupach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Faza wstępna:

1. Nauczyciel wyświetla temat zajęć i poleca, by na jego podstawie uczniowie sformułowali cele lekcji oraz kryteria sukcesu.
2. Prowadzący zadaje uczniom pytanie o umiejscowienie tematu lekcji w czasie. Pyta: W jakim okresie się znajdujemy? Co ważnego działo się wcześniej?

Faza realizacyjna:

1. Praca z tekstem. Uczniowie indywidualnie zapoznają się z treścią sekcji „Przeczytaj” i zapisują na kartkach minimum pięć pytań do tekstu. Wybrana osoba zbiera pytania do urny. Nauczyciel dzieli uczniów na pięcioosobowe grupy, które losują pytania z puli i przygotowują odpowiedzi. Zespół, który jest gotowy, zgłasza się i przedstawia rezultaty swojej pracy. Pozostali uczniowie wraz z nauczycielem weryfikują poprawność odpowiedzi.
2. Praca z multimedium („Prezentacja multimedialna”). Nauczyciel poleca wybranemu uczniowi, aby przeczytał polecenie 2: „Wyjaśnij, dlaczego podejmowane przez Augusta II Mocnego próby reform ustrojowych Rzeczypospolitej okazały się nieskuteczne”. Poleca uczniom, aby w dotychczasowych grupach zapoznali się z tekstami źródłowymi i opracowali odpowiedź. Po ustalonym wcześniej czasie przedstawiciel wskazanej (lub zgłaszającej się na ochotnika) grupy prezentuje propozycję odpowiedzi, a pozostali uczniowie się do niej ustosunkowują. Nauczyciel w razie potrzeby uzupełnia informacje. W podobny sposób uczniowie wykonują polecenie 3: omawiają proponowane reformy mające na celu ograniczenie praktyki zrywania sejmów.
3. Utrwalanie wiedzy i umiejętności. Uczniowie wykonują indywidualnie ćwiczenia 1, 2 i 3 w sekcji „Sprawdź się”. Nauczyciel sprawdza poprawność wykonanych zadań wraz

z uczniami.

4. Ćwiczenie 6 uczniowie wykonują w parach. Konsultują swoje rozwiązania z inną parą uczniów i ustalają jedną wersję odpowiedzi.

Faza podsumowująca:

1. Nauczyciel ponownie odczytuje temat lekcji „Reformy oświaty, myśl polityczna w czasach saskich” i inicjuje krótką rozmowę na temat kryteriów sukcesu. Czego uczniowie się nauczyli? Na koniec poleca chętnemu uczniowi podsumowanie i – jeśli to potrzebne – uzupełnia informacje.

Praca domowa:

1. Wykonaj ćwiczenia interaktywne nr 7 i 8. Przygotuj uzasadnienia poprawnych odpowiedzi.

Materiały pomocnicze:

Czasy saskie. Wybór źródeł, oprac. J. Feldman, Wrocław 2004.

J.A. Gierowski, *Wielka historia Polski*, t. 5, *Rzeczpospolita w dobie złotej wolności (1648–1763)*, Kraków 2001.

Rzeczpospolita w dobie upadku 1700–1740. Wybór źródeł, oprac. J.A. Gierowski, Wrocław 1955.

J. Kozłowski, *Szkice o dziejach Biblioteki Załuskich*, Wrocław 1986.

J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Warszawa 1984.

Wskazówki metodyczne:

Uczniowie mogą zapoznać się z prezentacją multimedialną przed lekcją, wówczas w fazie realizacyjnej przechodzą do poleceń.